

MAGAZYN

DWUTYGODNIK SPOŁECZNO-ZAWODOWY PRACOWNIKÓW HUTNICTWA ŻELAZA I STALI,
PRZEMYSŁU METALI NIEŻELAZNYCH, KOKSOWNICTWA, ODLEWNICTWA,
MATERIAŁÓW OGNIOTRWAŁYCH I BRANŻY METALOWEJ

HUTNICZY 
www.e-mh.eu

PL ISSN 0239-3611

NR 15 (2279)

Rok wyd.LIII

Katowice, 22 lipca

Cena 6,50 zł

CZAS NA DZIAŁANIE

ROZMOWA „MH”
Z DR. JERZYM PODSIADŁĄ
PREZESEM PTE KATOWICE
WIELOLETNIM MANAGEREM
HUTNICTWA



„MH”: Panie Prezesie. Hutnictwo w Polsce i Europie przeżywa poważny kryzys. Mówi się już o strukturalnej zapaści i trwałym, postępującym wygaszaniu kolejnych mocy wytwórczych? Czy europejska stal ma jeszcze szansę konkurować z produktami z Azji?

J.Podsiadło: Nie ma wątpliwości, iż europejskie hutnictwo znalazło się na historycznym zakręcie. Produkcja wyrobów hutniczych w Unii Europejskiej systematycznie z roku na rok zmniejsza się.

Polska niestety w tej fatalnej tendencji jest liderem. W 2024 roku nasz kraj wyprodukował 7,1 mln ton stali surowej. Trudno to przyjąć do wiadomości, ale był to poziom produkcji z przełomu lat 50-60 tych. Jeszcze w końcu lat 80-tych wytwarzaliśmy 15-16 mln ton, przy zdolnościach produkcyjnych sięgających 20 mln ton stali surowej. Równocześnie nasza konsumpcja w ostatnich latach kształtuje

się na niezłym poziomie 13-15 mln ton wyrobów hutniczych rocznie. Oznacza to, iż ponad połowę naszego zapotrzebowania zaspokajamy importem.

Od 2019 roku produkcja stali zmniejszyła się w naszym kraju o prawie 30 procent. Dla środowiska hutniczego jest to całkowicie niezrozumiała i nieakceptowalna tendencja.

Mamy nowoczesne, zmodernizowane w pierwszej dekadzie XXI wieku hutnictwo. Mamy przewagę konkurencyjną w stosunku do wielu hut europejskich wynikającą także z ogromnych kwalifikacji i doświadczenia naszej kadry. Mimo to jesteśmy liderem w spadku produkcji stali w Europie importując ogromne jej ilości. Ta tendencja spadkowa w produkcji wyrobów hutniczych i przestawiania gospodarki narodowej na zaopatrzenie z importu trwa od lat.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

PRACE NAD HUTNICZĄ STRATEGIĄ PRZYSPIESZYŁY KTO BĘDZIE ODPOWIEDZIALNY ZA SEKTOR PO ZAPOWIADANEJ REKONSTRUKCJI RZĄDU?

To pytanie nurtuje wielu hutników, którzy po wielomiesięcznych przepychankach, manifestacjach, groźbach okupacji budynku Ministerstwa Przemysłu w Katowicach nareszcie poczuli, że prace nad strategią dla hutnictwa ruszyły. Pomimo licznych obaw o przyszłość powołanego w styczniu br. Zespołu i samego resortu przemysłu, a co za tym idzie opracowywanej Strategii, po rekonstrukcji rządu, posiedzenia odbywają się zgodnie z harmonogramem i mają zakończyć się pod koniec września.

27 czerwca w sali marmurowej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego odbyło się pierwsze spotkanie szerokiego grona interesariuszy, którym na sercu leży dobro i rozwój sektora stalowego w Polsce.

Licznie przybyłych powitała minister przemysłu **Marzena Czarnecka**, która poinformowała, że przesłany „Plan działań dla zrównoważonego rozwoju przemysłu stalowego” nie jest strategią a jedynie

wstępem do wypracowania końcowego dokumentu. Zaproponowała, aby przez najbliższe 3 miesiące odbywały się cyklicznie, w około 50 osobowym gronie spotkania z udziałem pracodawców jak i strony społecznej, co zostało przyjęte przez związkowców z zadowoleniem.

Minister zaznaczyła również, że postulaty branży muszą uwzględniać wiele aspektów, bo „budżet nie dysponuje własnymi środkami” i aby

hutnictwo mogło otrzymać pomoc, to trzeba pieniądze znaleźć u innych, ale nie kosztem obywateli.

Następnie liderzy związkowi ustosunkowali się do przesłanego projektu wskazując na brak konkretnych rozwiązań, na które po 6 miesiącach pracy Zespołu liczyli. Swoje uwagi zgłosili również przedstawiciele HIPH, PUDES oraz managerowie zakładów hutniczych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

PIECE WODOROWE W KRAKOWSKIEJ HUCIE ODPOWIEDZIĄ NA POTRZEBY RYNKOWE



Goście uroczystości mieli okazję zapoznać się z procesem produkcji blach oraz wyżarzalni.

Czytaj na str. 5

W NUMERZE

WALCOWNIA BLACH BATORY
ROZPOCZYNA DŁUGO WYCZEKIWANĄ INWESTYCJĘ

KOLEJNY APEL BRANŻY O PILNE SPOTKANIE
- CZY PREMIER WYSŁUCHA HUTNIKÓW?

GRUPA CELSA NADAL NA MINUSIE
- CZY WŁAŚCICIELE WRÓCĄ DO SPRZEDAŻY HUTY W OSTROWCU?

ARCELORMITTAL ODKUPUJE ZAKŁADY
- BELGIJSKA SPÓŁKA WRACA PO LATACH DO GRUPY...

RZĄD KANADY WESPRZE HUTNIKÓW

THYSSENKRUPP STEEL EUROPE
- FINAŁ OGROMNYCH INWESTYCJI
W OBSZARZE WYROBÓW PŁASKICH

INDUSTRIADA 2025
- WYBUCHOWO I ENERGETYCZNIE

PRACE ADAPTACYJNE PRZY WIELKIM PIECU
W RUDZIE ŚLĄSKIEJ IDĄ PEŁNĄ PARĄ

SĄD UTRZYMAŁ WYCENĘ HUTY CZĘSTOCHOWA

MON ZAPŁACI
253,8 MLN ZŁOTYCH

Decyzją Sądu Rejonowego w Częstochowie odrzucone zostało zażalenie Ministerstwa Obrony Narodowej na wcześniejsze postanowienie sędziego komisarza z kwietnia bieżącego roku odnośnie drugiej wyceny Huty Częstochowa, która była wynikiem skorzystania przez MON z prawa pierwszeństwa do zakupu huty po wpisaniu jej na listę zakładów strategicznych. Trzyosobowy skład orzekający utrzymał w mocy cenę 253,8 mln złotych.

Przypomnijmy, że pierwsza wycena, dokonana przed ogłoszeniem otwartego przetargu opiewała na kwotę 227 mln złotych, ale wówczas zakład nie produkował i stał od ponad 12 miesięcy.

Proces sprzedaży Huty Częstochowa uległ znacznemu wydłużeniu względem pierwotnych scenariuszy, bowiem po wpisaniu zakładu na listę przedsiębiorstw strategicznych po raz pierwszy w historii polskiego prawa MON skorzystał z pierwszeństwa zakupu.

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

ZAPOWIADANE ZMIANY W PODATKU MIEDZIOWYM
PRZYSPIESZĄ INWESTYCJE W KGHM

NOWE SZYBY KLUCZOWYM
ELEMENTEM ROZWOJU

4 lipca br. w Hucie Miedzi Głogów odbyła się konferencja prasowa z udziałem **Andrzeja Szydły** prezesa KGHM Polska Miedź S.A. oraz **Roberty Kropiwnickiej** sekretarza stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych. Tematem spotkania były plany inwestycyjne KGHM Polska Miedź oraz planowane zmiany w tzw. podatku miedziowym.

Jak poinformował prezes miedziowa spółka rozpoczęła prace nad budową trzech, nowych szybów górniczych w Zagłębiu Miedziowym. Projekty o nazwach GG-2 „Odra”, Retków oraz Gaworzyce mają kosztować co najmniej 9 mld zł i zapewnić co najmniej 15 letnią stabilność wydobycia koncesjonowanych złóż miedzi.

W trakcie spotkania prezes **Andrzej Szydło** przyznał, że trudno było rozmawiać o perspektywicznych planach bez zapewnienia długoterminowego finansowania i rentowności produkcji.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7